

# Zygner, Leszek

---

## Reformacja w Mławie - przyczynek do dziejów reformacji na północnym Mazowszu

---

Notatki Płockie 40/4-165, 19-20

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# REFORMACJA W MŁAWIE - PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW REFORMACJI NA PÓŁNOCNYM MAZOWSZU

Artykuł dedykuję  
Księdzu Kanonikowi  
Tadeuszowi Żebrowskiemu  
z okazji 70. rocznicy urodzin

Dzieje reformacji na Mazowszu stanowią bardzo interesujący, ale wciąż jeszcze do końca niedopracowany problem badawczy<sup>1</sup>. Dzielnica mazowiecka posiadająca liczną szlachtę zagrodową, uniknęła na ogół większych wystąpień działaczy protestanckiego ruchu reformacyjnego, co dobitnie wyraził nuncjusz papieski Juliusz Ruggieri (1566-1568) stwierdzając, że "Mazowsze było tak katolickie, jak same Włochy"<sup>2</sup>. Brak poważniejszych osiągnięć reformacji na Mazowszu nie oznacza, że problem ten nie istniał, zwłaszcza na pograniczu prusko-mazowieckim i w większych ośrodkach miejskich. Przykładem może być Warszawa, najbardziej rozwijający się gospodarczo ośrodek, gdzie w 1525 r. doszło do ostrego protestu społecznego (tumult warszawski), prowadzonego pod hasłami reformacji<sup>3</sup>. W obliczu tych wydarzeń książę Janusz Mazowiecki wydał surowy edykt - potwierdzony ponownie w 1576r. - który nakazywał, by "w całym Księstwie Mazowieckim, szczególnie zaś w Warszawie, nikt nie odważył się posiadać, czytać lub w domu przechowywać ksiąg luteranickich już to w języku łacińskim czy niemieckim, już to w innym, lub też wyznawać fałszywe dogmaty luteranów (...) pod karą pozbawienia życia i konfiskaty całego majątku na rzecz skarbu książęcego"<sup>4</sup>. Już wiosną 1526 r. - w niecały rok po wydaniu edyktu warszawskiego - odbyły się na Mazowszu dwa pierwsze procesy o herezję: jeden w Warszawie, w wyniku którego wygnano z miasta pewnego krawca-protestanta, a drugi w Płocku (3 maja w czasie sesji generalnej Kapituły Płockiej), kiedy to oskarżono podczaszego płockiego Jana Garwarskiego, że trzyma u siebie bakałarza Jana, zluteranizowanego Niemca, jako nauczyciela domowego jego synów<sup>5</sup>. W roku następnym protestancki ruch reformacyjny dał o sobie znać także w Płońsku<sup>6</sup>.

Na tle rozwoju reformacji mazowieckiej bardzo ciekawie prezentuje się najbardziej na północ wysunięta część dzielnicy, Mazowsze mławskie, gdzie zgodnie z prawdami historycznymi, powinny dać o sobie znać wpływy sąsiednich Prus Książęcych, dość silnie już wówczas zluteranizowanych. Poszukiwania w tym kierunku, choć oparte na dosyć skąpej bazie źródłowej, potwierdziły wcześniejsze założenia. Już bowiem w drugiej połowie lat dwudziestych XVI wieku na wspomnianym terenie odnajdujemy pierwsze ślady protestantyzmu. Złożyły się na to przede wszystkim dwa fa-

kty, a mianowicie silna migracja ludności (zwłaszcza o charakterze ekonomicznym) oraz związany z nią proces przenikania "nowinkarstwa religijnego" z pobliskiej Nidzicy, gdzie przy kościele św. Michała działali kolejno dwaj reformatorzy: Stanisław Zbylutka z Krakowa i Jakub Knothe z Gdańska<sup>7</sup>.

Na sesji wiosennej 1529 r. (4 maja) kapituła płocka rozpatrywała sprawę kapłana Jana z Mławy, który porzuciwszy rewerendę ("qui proiecto habitu clericali") z powodzeniem głosił kazania luteranckie i pociągnął za sobą wielu miejscowych mieszczan<sup>8</sup>. Był on jednym z tych kapłanów, którzy "uwiedzeni przez luterancką herezję", przeszli na protestantyzm i pożenili się w Prusiech<sup>9</sup>. Najprawdopodobniej pełnił on obowiązki wikariusza kościoła św. Trójcy w Mławie, gdyż w tym okresie proboszczem był chyba jeszcze niejaki Wawrzyniec<sup>10</sup>. Nim zamilkły mławskie przekupki (profesja ta domaga się oddzielnego studium historycznego), zgorzone postawą księdza Jana, na wokandzie sesji kapituły stała kolejna sprawa dotycząca Mławy. Tym razem (9 września 1533 r.) rozpatrywano sprawę "niejakiego Żyda z Mławy" ("quidam Iudeus de Mława") - "bluźniercy ohydny" (scandalosus blasphemator) - który wśród katolików propagował religię mojżeszową i to z dużym powodzeniem ("multos seducit")<sup>11</sup>. Jak świadczą późniejsze zapisy posiedzeń kapituły owym bluźniercą był mławski cyrulik (cirurgicus, chirurgicus) Ambroży, zwany w mieście Brozy (Broze). Był on żonaty z Dorotą Bakałarówną, córką Jana Bakałarza z Ciechanowa i był ojcem sześciorga dzieci: Jakuba, Abrahama, Dawida, Szymona, Aleksego i Urszuli, o czym informują nas księgi grodzkie ciechanowskie<sup>12</sup>. Imiona cyrulika mławskiego oraz jego żony i dwojga dzieci (Aleksego i Urszuli) świadczą o tym, że nie był on Żydem z pochodzenia, co mógłby sugerować przytoczony wcześniej zapis z akt kapituły płockiej, ale jako katolik przeszedł na judaizm, został judaizantem. W tym okresie diecezja płocka znała podobne przypadki (Stanisław Gandek z Pułtusza, Dorota Łazęcka z Sochaczewa, Melchero-wa)<sup>13</sup>. Uderza jednak fakt, że cyrulik Ambroży miał zgorzenie wśród mieszczan aż 20 lat (1533-1553), jeśli nie 30, gdy przyjmie się rok 1559, gdy wpłynęła jego sprawa do sądu ciechanowskiego. Aż 9 razy jego sprawa była omawiana przez kanoników płockich, którzy zarzucali mu: niezachowywanie dni postnych, gardzenie sa-

kramentami, nieświętowanie niedzieli na rzecz soboty (szabat), obchodzenie Paschy z Żydami, uczęszczanie do synagogi<sup>14</sup>. Świadczy to niewątpliwie - jak słusznie zauważył Leszek Arent<sup>15</sup> o silnej protekcji Ambrożego (prawdopodobnie na dworze królewskim), a także o dość tolerancyjnej postawie Mławian. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że Mława w tym czasie nie posiadała pasterza z prawdziwego zdarzenia, a ówczesny pleban nie posiadał święceń kapłańskich<sup>16</sup>.

Godnym uwagi jest zapis z 4 maja 1551 r. w aktach kapituły, że Broze "z Żydami miał zwyczaj chodzić do ich synagogi" (cum Iudeus in eorum sinagogas convenire solet)<sup>17</sup>. Wynika stąd, że już w 1551 r. w Mławie znajdowała się synagoga. Skądinąd wiadomo, że ówczesna gmina żydowska (kahał) mławska liczyła około 40 osób (5 domów)<sup>18</sup>. Płacili oni po 15 gr z każdego domu na rzecz starosty, w sumie 2 floreny 15 groszy (1565 r.). Może to właśnie czynsz przekazywany nie wójtowi, ale staroście, leżał u podstaw mławskiej tolerancji wobec starozakon-

nych i cyrylika Ambrożego. Nic natomiast nie wskazuje na istnienie wówczas w mieście jakiegokolwiek zboru protestanckiego. W całej prowincji Mazowska istniało w tym okresie - według ustaleń Tadeusza Żebrowskiego i Wacława Urbana<sup>19</sup> - zaledwie 7 pewnych zborów (Warszawa, Susierz, Zwola, Sierzchowy k. Rawy, Niszczycze i Klewki k. Przasnysza, Wierzbick k. Lipna). Jeszcze w 1744 r. ewangelicy mławscy potajemnie gromadzili się na nabożeństwa w domach prywatnych na Studzieńcu (Wola Mławska)<sup>20</sup>. W XIX w. użyczano im sal miejscowego ratusza, aż do pobudowania zboru przy zbiegu ulic: Płockiej i Długiej, rozebranego na początku lat siedemdziesiątych naszego wieku.

Zakaz studiów w Prusach, silne oddziaływanie jezuitów (Pułtusk, od 1565 r. także Płock), wreszcie przyjęcie uchwał Soboru Trydenckiego (1577) spowodowały stopniowy zanik reformacji na Mazowszu, a także w Mławie. "Arcykatolickie Mazowsze" stało się bazą odrodzenia katolicyzmu polskiego.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Na ten temat zob. np. W. Budka, *Przejawy reformacji w miastach Mazowsza (1526-1548). Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, 28 (1983), s. 188 nn; W. Urban, *Reformacja na Mazowszu*, "Notatki Płockie" 1985, nr 2, s. 24-27.

<sup>2</sup> I. Gieysztorowa, *Od Jagiellonów do Sobieskiego (1526-1696)*, [w:] *Cztery wieki Mazowsza. Szkice z dziejów 1526-1914*. Warszawa 1968, s. 94.

<sup>3</sup> Por. T. Strzembosz, *Tumult warszawski 1525 roku*. Warszawa 1959; H. Samsonowicz, *Dzieje polityczne (połowa XIV-początek XVI w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza do 1526 roku*, pod red. A. Gieysztor i H. Samsonowicza. Warszawa 1994, s. 240.

<sup>4</sup> B. Kumor, *Protestancka reformacja na ziemiach polskich*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, pod red. B. Kumora i Z. Obertyńskiego, t. 1, cz. 2. Poznań-Warszawa 1974, s. 52.

<sup>5</sup> Acta Capituli Plocensis ab an. 1514 ad an. 1577, ed. B. Ulanowski, *Archiwum Komisji Historycznej AU*, t. 10, Kraków 1916, nr 36.

<sup>6</sup> Por. W. Budka, op. cit., s. 189.

<sup>7</sup> Tamże, s. 190.

<sup>8</sup> Acta Capituli, nr 75.

<sup>9</sup> Tamże, nr 110.

<sup>10</sup> Archiwum Diecezjalne w Płocku, Acta episcopalia, 13, s. 32; L. Zygmier, *Historia parafii mławskiej*. Toruń 1995, s. 41.

<sup>11</sup> Acta Capituli, nr 110.

<sup>12</sup> Por. W. Budka, op. cit., s. 192.

<sup>13</sup> Por. Tamże, s. 192-193; J. Tazbir, *Reformacja w Polsce*. Warszawa 1993, s. 80.

<sup>14</sup> Acta Capituli, nr 110-111, 149, 158, 178, 193, 199, 207, 219.

<sup>15</sup> L. Arent, *Mławskie mniejszości narodowe*, cz. 1 Żydzi, "Dwutygodnik Mławski", 3(1992), nr 3-4, s. 4.

<sup>16</sup> Acta Capituli, nr 268, 280, 282. Niewykluczone, że plebanem tym był Jan Cieszewski, który z braku święceń został w 1573 r. usunięty z probostwa mławskiego na rzecz Wojciecha ze Zdrojów. Por. Acta Episcopalia, 22, k. 192-193; L. Zygmier, op. cit., s. 41.

<sup>17</sup> Acta Capituli, nr 199.

<sup>18</sup> *Lustracje województwa płockiego 1565-1789*. Warszawa 1965, s. 32.

<sup>19</sup> W. Urban, op. cit., s. 26-27.

<sup>20</sup> Archiwum Diecezjalne w Płocku, Rękopis bez sygnatury, dołączony do relacji z 1744 r., k. 25.